



ŻYCIE WANGELIA

XXXII NIEDZIELA ZWYKŁA, *A* Mt 25,1-13* 12.11.2017

Jezus opowiedział swoim uczniom tę przypowieść: «Podobne będzie królestwo niebieskie do dziesięciu panien, które wzięły swoje lampy i wyszły na spotkanie pana młodego. Pięć z nich było nierozsądnych, a pięć roztropnych. Nierozsądne wzięły lampy, ale nie wzięły z sobą oliwy. Roztropne zaś razem z lampami zabrały również oliwę w swoich naczyniach. Gdy się pan młody opóźniał, senność ogarnęła wszystkie i posnęły. Lecz o północy rozległo się wołanie: „Oto pan młody idzie, wyjdźcie mu na spotkanie!” Wtedy powstały wszystkie owe panny i opatrzyły swe lampy. A nierozsądne rzekły do roztropnych: „Użycie nam swej oliwy, bo nasze lampy gasną”. Odpowiedziały roztropne: „Mogłoby i nam, i wam nie wystarczyć. Idźcie raczej do sprzedających i kupcie sobie”. Gdy one szły kupić, nadszedł pan młody. Te, które były gotowe, weszły z nim na ucztę weselną, i drzwi zamknęto. Nadchodzą w końcu i pozostałe panny, prosząc: „Panie, panie, otwórz nam!” Lecz on odpowiedział: „Zaprawdę, powiadam wam, nie znam was”. Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny”.

Przypowieść o pannach roztropnych i nierozsądnych ukazuje nam wiarę jako akt wymagający mądrości. Wydawać by się mogło, że wiara to ślepe i bezrozumne zaufanie, oparte na kultywowaniu wyuczonej tradycji lub przyjęciu, że Bóg ingeruje dosłownie we wszystkie sfery i doświadczenia życia. Nie wymaga więc refleksji i pogłębienia, lecz stanowi wyuczoną na pamięć lekcję, materiał, który opanowaliśmy i potrafimy powtórzyć. Takie ujęcie wiary jest bardzo odtwórcze. Wiara bowiem to ewangeliczne ziarenko gorczycy, które wymaga roztropności w pielęgnacji, precyzji i regularności w podlewaniu, a więc jednym słowem mądrości, która pomoże mu wzrastać. Wiara to mądre i w pełni świadome życie oraz umiejętność dostrzegania Boga w przemianach.

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Jaka jest moja wiara? Czyją pogłębiam i umacniam?

Do wykonania: Będę się starał by wiara uwidaczniała się w moim myśleniu, mówieniu i działaniu.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

13.11 (poniedziałek) Wsp. św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna

Są pierwszymi męczennikami Polski. Benedykt i Jan byli benedyktynami eremitami, którzy na zaproszenie Bolesława Chrobrego przybyli do Polski w Włoch i osiedlili się w Międzyrzeczu, niedaleko ujścia Obry do Warty; tutaj przygotowywali się do pracy misyjnej wkrótce dołączyli do nich Polacy – nowicjusze Mateusz i Izaak oraz kucharz Krystyn. W nocy z 10 na 11 listopada 1003 roku zakonnicy zostali napadnięci przez zbójców i wymordowani. Gdy do Polski dotarł św. Bruno z Kwerfurtu, zastał kult Męczenników szeroko rozwinięty. Opisał ich dzieje w piśmie pt. „Życie Pięciu Braci”. Są to pierwsi męczennicy polscy wyniesieni na ołtarze.

16.11 (czwartek) Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej

Nazywana jest również Matką Miłosierdzia. Zarówno cudowny obraz, jak i kaplica, w której się mieści, oraz sama Ostra Brama mają bogatą historię, ściśle wiążącą się z historią rozbudowy Wilna. Na przełomie XV i XVI w. postanowiono otoczyć je murem obronnym. Powstało dziewięć bram miejskich, z których jedna (jedyna zachowana do naszych czasów) nosiła nazwę Miednickiej, inaczej Krewskiej. Nieco później przyjęła się inna nazwa bramy - Ostra. Zgodnie z tradycją na bramach obronnych zawieszano święte obrazy. Ostra Brama po obu jej stronach również miała własne obrazy, które po pewnym czasie uległy zniszczeniu. Jednym z tych obrazów był wizerunek Matki Bożej. Z czasem miejsce to stało się miejscem modlitwy do Maryi. Kult Matki Miłosierdzia z Ostrej Bramy jest ogromny i niezrównany w swej sile. Sięga drugiej połowy XVII w. i wiąże się z obroną murów miasta. Jednakże wyraźne jego wzmożenie nastąpiło w I połowie XVIII w. Szczególny rozwój czci Matki Miłosierdzia nastąpił po rozbiorach Polski. W 1993 roku modlił się w kaplicy w Ostrej Bramie św. Jan Paweł II. Ofiarował wtedy Matce Bożej Miłosierdzia złotą różę. Kult Matki Bożej Ostrobramskiej jest ciągle żywy i obecny nie tylko na terenie Litwy, ale także w sąsiednich krajach. W Polsce około 30 parafii ma za patronkę Matkę Bożą Ostrobramską.

17.11 (piątek) Wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej

Elżbieta urodziła się w roku 1207. Jej ojcem był Andrzej II, król Węgier, landgrafa Turynгии i z tego małżeństwa miała troje dzieci. Prowadziła bardzo głębokie życie duchowe i oddawała się pielęgnowaniu ubogich. Zmarła w Magdeburgu 17 listopada 1231 roku.

18.11 (sobota) Wspomnienie bł. Karoliny Kózkówny, dziewicy i męczennicy

Karolina była prostą, pobożną dziewczyną. Pochodziła z małej wioski Wał-Ruda. Było to na samym początku pierwszej wojny światowej. Do ich domu wtargnął rosyjski żołnierz. Uciekała przerażona, broniąc się przed gwałtem. Ojciec nie potrafił obronić córki. Została zamordowana w pobliżu swojego domu. Miała niecałe 17 lat. Jan Paweł II ogłosił ją błogosławioną męczennicą. Podczas homilii beatyfikacyjnej Jan Paweł II nie mówił ani razu o „obronie dziewictwa”. Ośmiokrotnie natomiast wspominał o obronie godności – godności kobiety, ludzkiej osoby, ciała, człowieka wobec Boga, polskiej dziewczyny. „Padając pod ręką napastnika, Karolina daje ostatnie na tej ziemi świadectwo temu Życiu, które jest w niej. Śmierć cielesna go nie zniszczy” – mówił Papież. Sedno nie leży w obronie fizycznej czystości. Sednem jest obrona ludzkiej godności. To jest pojęcie szersze, wartość bardziej zasadnicza. To prawda, że elementem godności człowieka jest także godność jego ciała. To z prawdy o godności człowieka stworzonego na Boży obraz wynika właśnie nakaz szacunku dla ludzkiej cielesności i seksualności. Bł. Karolina jest patronką dziewcząt i chłopców, którzy pragną doświadczyć radości czystej miłości. Zobowiązują się, by nie podejmować współżycia płciowego przed otrzymaniem Sakramentu Małżeństwa. Pielgrzymują oni do Zabawy pod Tarnowem, by tam przy jej grobie prosić Boga za jej pośrednictwem, o łaskę wytrwania w tym szlachetnym postanowieniu. Pragną uczyć się od niej pięknej i odpowiedzialnej miłości.